

Język a emocje w ujęciu glottodydaktycznym

Nie ulega wątpliwości, że emocje stanowią ważny element życia człowieka. Towarzyszą mu w rozmaitych sytuacjach przez całe życie. Znajduje to odzwierciedlenie w wielu obszarach wiedzy. Pierwszym kojarzonym z tą kwestią obszarem jest z pewnością psychologia, w obrębie której wydzielono odrębną subdziedzinę – psychologię emocji – gruntownie przedstawioną w obszernych monografiach naukowych (Oatley, Jenkins 2003; Lewis, Haviland-Jones 2005). Podejmowane przez psychologów kwestie związane z emocjami są różnorodne, badania skupiają się m.in. na następujących aspektach:

- typologii emocji,
- neurologicznych podstawach emocji,
- aspekcie fizjologicznym manifestacji emocji,
- tle kulturowym emocji,
- różnicach osobniczych w odczuwaniu, manifestowaniu, werbalizacji emocji,
- socjologicznych i biologicznych uwarunkowaniach emocji,
- przeobrażeniach emocji,
- uwarunkowaniach rozumowych emocji,
- patologii emocji.

Ważnym zagadnieniem, także dla językoznawcy, pozostaje typologia emocji – różna w zależności od naukowych podstaw poznawczych i przyjętego aparatu metodologicznego. I tak, psychologowie wyróżniają od kilku do kilkunastu typów emocji, językoznawcy zaś zdecydowanie więcej (Grabias 1981; Nowakowska-Kempna 1995, 120–122; Lubaś 2003, 186–203). Różnice wynikają z wyznaczonego przez daną dziedzinę nauki pola zainteresowań:

Rozbieżności między listą „psychologiczną” i „językoznawczą” można wyjaśnić bogatsza w językoznawstwie synonimią terminów i dość dowolną nominacją nazewnictwa uczuciowego niezależnie od – także dość dowolnego – typowania „rzeczywistości emocjonalnej”, np. jako emocję wprowadza się „zyczliwość”, która wynika z przekonania wartościującego połączonej z emocją aprobaty. Zdaje się jednak, że mamy w wielu wypadkach do czynienia z rozbieżnością między nazwami samych emocji, jak to czynią psychologowie – a nazwami ekspresji tych emocji,

jak to ma miejsce w pracach językoznawczych. Na podstawie tych faktów można wnioskować, że polem zainteresowania językoznawstwa w większym stopniu powinno stać się nazewnictwo ekspresji (wyrażania) emocji niż dociekanie istoty samych uczuć, co jest oczywiście domeną psychologii (Lubaś 2003, 183).

Lubaś (2003, 186–203) poddał weryfikacji tekstowej wyróżnione 34 typy ekspresji potocznej, ujęte w dwie nadrzędne grupy:

- ekspresja (i waloryzacja) pozytywna: atencja, aprobata, radość, podziw, żart, przychyłność, pobłażliwość, wzruszenie, poufałość, współczucie, ubolewanie;
- ekspresja (i waloryzacja) negatywna lub raczej negatywna: nostalgia, niedowierzanie, niezadowolenie, zniecierpliwienie, dystans, negacja, lekceważenie, rozczarowanie, zakłopotanie, ironia, tęsknota, smutek, złośliwość, gniew, zazdrość, pogarda, obraza, strach i lęk, żal, rubasność, grubiaństwo, wulgarność, agresja.

Jak widać, lista werbalizowanych emocji negatywnych jest zdecydowanie dłuższa, co znalazło potwierdzenie w badaniach lingwistycznych (Grabias 1981; Grzesiuk 1995; Rejter 2006). Wiązać to należy m.in. z tendencją do bardziej wyrazistej i zdecydowanej reakcji człowieka na to, co niezgodne z jego systemem wartości czy opartym na tymże systemie obrazem świata.

Językoznawcy dokonują również bardzo uogólnionych typologii emocji; jedno z ciekawszych tego typu ujęć stworzył Stanisław Grabias. Badacz zaproponował następujący podział:

1. Emocje pozytywne:

- 1.1. Skierowane na nosiciela stanu.
- 1.2. Skierowane na zjawiska poza nosicielem stanów emocjonalnych:
 - 1.2.1. na osoby,
 - 1.2.2. na zjawiska nieosobowe i ich stany.

2. Emocje negatywne:

- 2.1 Skierowane na nosiciela stanu.
- 2.2 Skierowane na zjawiska poza nosicielem stanów emocjonalnych:
 - 2.2.1. na osoby,
 - 2.2.2. na zjawiska nieosobowe i ich stany (Grabias 1997, 298–299).

Jak widać, powyższy podział jest paralelny, podporządkowany nadrzędnej dychotomii: emocje pozytywne – emocje negatywne. Koncepcja S. Grabiasa dotyczy wyrażania emocji, a nie ich nazywania, stąd próby przyporządkowania kwestii emocji do konkretnych obszarów pragmatycznych języka. Uczony stwierdza, że formuły językowe ilustrujące poszczególne poziomy typologii przynależą głównie do potocznej odmiany polszczyzny. Należy się z tym bezapelacyjnie zgodzić, potwierdzają to bowiem także badania na materiale historycznym (Rejter 2006). Wychodząc jednak nieco dalej, można emocjonalność wypowiedzi (dyskursu) rozszerzyć na wszelkie typy komunikatów:

Przejawienie się emocji zachodzi w każdej wypowiedzi. Słuchając tego, kto mówi, zawsze możemy z dużym prawdopodobieństwem ocenić jego stan emocjonalny w takich kategoriach, jak: był zadowolony, był bardzo zły, cieszył się. Dzieje się tak nawet wówczas, kiedy mówiący chce swoje przeżycia ukryć. Najczęściej w takich wypadkach ujawnienie się emocji jest procesem nieuświadomianym. Emocja realizuje się poza znaczeniem wypowiedzi, jest elementem naddanym (Grabias 1997, 294).

Jest to możliwe do zaobserwowania, oczywiście, głównie w bezpośredniej interakcji, w języku mówionym.

Badacze spoglądają na emocje i opisują je z różnych punktów widzenia, niemniej w ich związku z językiem naturalnym dopatrują się dwu istotnych kwestii: nazywania (i opisywania) oraz wyrażania emocji¹ (Reykowski 1992, 43).

Problematyka emocji oraz ich związków z językiem może być rozpatrywana na różnych płaszczyznach. W niniejszym artykule zostaną przedstawione propozycje ujęcia tego tematu z perspektywy glottodydaktycznej. Od kilku lat, w ramach działalności Szkoły Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego, prowadzę wykłady w języku polskim (dla słuchaczy średnio zaawansowanych i zaawansowanych) i angielskim (dla słuchaczy początkujących) dotyczące problematyki relacji języka i emocji w polszczyźnie i w języku naturalnym w ogóle. Podobną problematykę podejmowałem również podczas zajęć konwersatoryjnych w ramach warsztatów polonistycznych dla nauczycieli języka polskiego jako obcego. Poniżej spożytkuję zatem pomysły wykorzystywane w procesie nauczania oraz wnioski płynące z doświadczeń dydaktycznych.

Nie ulega wątpliwości, że problematyka relacji języka i emocji poddaje się refleksji interdyscyplinarnej. Zagadnienie to jest przedmiotem rozważań psychologów, socjologów, filozofów, antropologów czy lingwistów. Przełom w językoznawczych badaniach nad emocjami przynosi kognitywizm – wcześniej marginalizowano kwestię emocji, traktując je jako aspekt konotacji semantycznych lub przedmiot stylistyki. Kognitywizm zaś zbliżył lingwistykę do psychologii, a ta wiąże się bezpośrednio z emocjami. Ponadto w dociekaniach bazujących na metodologii kognitywistycznej ważne są takie fenomeny, jak: człowiek (jako suma ciała i psyche), konotacje semantyczne leksemów i pojęć, potoczne doświadczenie, uwarunkowania kulturowe i społeczne wszelkiej działalności człowieka (także językowej). Kolejny impuls dała pragmalingwistyka, w centrum jej zainteresowania znajduje się bowiem język w działaniu, a więc kluczowe są takie zjawiska, jak: sytuacyjność, instancje nadawczo-odbiorcze, dyskursywność itp.

Emocje jako fenomen psychologiczny powinny być z jednej strony analizowane jako ogólnoludzkie, związane z uniwersalizmem doświadczeniowym (np. jest z pewnością wiele wspólnych człowiekowi różnych kultur przyczyn oraz związanych z tym

¹ Nieco inaczej – z perspektywy socjolingwistycznej – problem ujmuje S. Grabias, który stwierdza: „Można wyróżnić trzy sposoby uzewewnętrzniania się emocji. Emocjonalne stany nadawcy mogą się w zachowaniach językowych przejawiać, mogą też być wyrażane lub komunikowane” (Grabias 1997, 294).

sposobów werbalizowania czy manifestacji emocji). Z drugiej zaś strony emocje pozostają pod wpływem różnorodnych czynników natury kulturowej, stąd pojawiają się pewne nieprzekładalne, specyficzne dla danego języka subtelności, nieobecne w innych (widoczne to zwłaszcza w językach odległych kulturowo, chociaż nie tylko) (por. np. Duszak, Pawlak 2003, 2005; Vladimirova 2007; Rejter 2008). Kulturowe determinanty relacji języka i emocji sięgają także najwyższych piętér komunikacji, np. dyskursu. Badacze wyróżniają w tym miejscu anglosaski dyskurs defensywny z właściwą mu tendencją do kontrolowania emocji oraz słowiański i romański dyskurs ofensywny postrzegany jako spontaniczny w obszarze ekspresji emocji (Sławkowa 2006). W kulturach bardziej oddalonych występować może m.in. unikanie bezpośredniego nazywania emocji, np. w językach Wschodu (chiński, japoński, wietnamski). Pojawia się także problem różnego profilowania emocji w danej kulturze jako wyraz odmiennej aksjologizacji. Są to czynniki natury pragmatycznej, które w innych, odrębnych kulturach mogą ewokować etnocentryczne uprzedzenia wynikające ze stereotypów kulturowo-językowych i braku stosownej edukacji.

Problematyka języka i emocji może pojawić się na różnych etapach kształcenia glottodydaktycznego. Różnica polegać będzie jedynie na doborze materiału ilustracyjnego o zróżnicowanym stopniu trudności. Idąc tym tropem, że emocje w języku mogą być nazywane bądź wyrażane, warto przedstawić oba te obszary. Nazywanie i wyrażanie emocji może być przedmiotem obserwacji na różnych poziomach języka:

- n a z y w a n i e – etymologia, leksyka, frazeologia i związane z tymi obszarami problemy konceptualizacji;
- w y r a z a n i e – 1. werbalne: poszczególne podsystemy języka oraz właściwe im jednostki: fonem → morfem → leksem → zdanie → tekst; 2. pozawerbalne: mimika, gest.

Nazywanie emocji

W tym obszarze refleksji interesujące mogą okazać się przykładowe etymologie nazw emocji:

radość – wyraz ogólnosłowiański: czes. *radost*, ros. *радост'*, scs. *радость* ← z prasłowiańskiego **radostь* ‘zadowolenie, rozradowanie, wesoly nastrój’; rzeczownik abstrakcyjny od prasłowiańskiego przymiotnika **radъ* ‘zadowolony, ucieszony, uszczęśliwiony’ ← ze staroangielskiego *rōt* ‘radosny, wesoly’ ← od praindoeuropejskiego **rēd-* ‘rozweselić, radosny’. Por.: *radosny* ← ze staropolskiego *radostny*;

gniew – współcześnie: ‘złość, wzburzenie, wściekłość, irytacja’; dawniej też: ‘bunt, rozruchy’; wyraz ogólnosłowiański: czes. *hnev*, ros. *гнев*, scs. *гнѣвъ* ← z prasłowiańskiego **gněvъ* ‘stan silnego podniecenia wywołany niezadowoleniem; oburzenie, złość, wściekłość’.

Etymologia niepewna: **gněti* ‘palić, zapalać, rozpalać → **zněti* ‘tlić się, słabo się palić, żarzyć się’ (por. pol. *znój, znicz*) → *gně-* + *-vъ* pierwotne znaczenie: ‘rozpalenie, podniecenie’ → pol. *rozpalić się gniewem, pałać gniewem, płomień gniewu* (na podst. Bańkowski 2000; Boryś 2005).

Oczywiście, szczegółowe informacje natury filologicznej nie są tutaj ważne, warto natomiast zwrócić uwagę uczących się na obszary konceptualizacji pojęć związanych bezpośrednio z nazwą danej emocji, wskazać na miejsca wspólne i różnice między polszczyzną a innymi językami w tym zakresie².

Pozostając przy tych samych nazwach emocji, spójrzmy na frazeologizmy wzbogacające nominację:

radość – a) *radość narasta; radość z kogoś bije; X podskakuje (skacze) z radości; X tańczy z radości; radość dodała X-owi skrzydeł;* b) *serce wyskakuje z piersi; X-owi rosną skrzydła u ramion; X czuje się uskrzydłony; X czuje się jak w siódmym niebie; X jest w siódmym niebie; X-owi serce wyskakuje z piersi.*

gniew – a) *gniew kipi; X-a rozpiera gniew; X-a rozsadza gniew; X zaczerwienił się z gniewu; wybuchnął gniewem;* b) *X burzy się; X-owi gotuje się krew; w X burzy się żółć; w X burzy się wątroba; krew nabiega (napłynęła) X-owi do twarzy; X-a zalewa krew; X rozdziera gębę (pysk, mordę) na kogoś; nerwy X-a poniosły; X-a poniosło (ponosi).*

W podpunktach a) zgromadzono związki frazeologiczne, których komponentem jest nazwa danej emocji – są one z pewnością łatwiejsze w odbiorze przez uczących się polskiego, w podpunktach b) natomiast znalazły się konstrukcje, które wprawdzie nazywają radość i gniew, niemniej w ich składzie nie znalazły się leksemy je nazywające. Druga grupa frazeologizmów wymaga zatem wiedzy szerszej, dotyczącej sfery konotacji, uzusu i szeroko pojętej kultury. Oba jednak podtypy związków frazeologicznych dotyczących emocji, gdy zostaną odpowiednio dobrane jako materiał dydaktyczny, mogą stanowić ważny element wzbogacania słownictwa oraz rozwijania kompetencji komunikacyjnej.

Tematyka języka i emocji skłania do sięgnięcia po instrumentarium lingwistyki kognitywnej, która – jako bazująca na osiągnięciach psychologii oraz nawiązująca bezpośrednio do psychologii – pomoże wskazać wymiary konceptualizacji emocji w polszczyźnie. Konceptualizacje też są różnorodne i mogą stanowić niezwykle interesującą pomoc w procesie nauczania (i „porządkowania”) leksyki. Oto możliwy do wykorzystania materiał:

Wymiary konceptualizacji³:

- PRZESTRZEŃ – np.: *X pęka za złości; X zatamował się; X zamknął się w sobie.*
- CZAS – np.: *miłość dozgonna; przyjaciel do grobowej deski; ale: hamować gniew; przewyciężyć strach.*
- WZROK – np.: *mieć czarno przed oczyma; oczy wyszły z orbit; rozgoryczenie (smutek, żal) spędza X-owi sen z oczu.*
- SŁUCH – np.: *wytar mosić kogoś za uszy (gniew); nadstawiać uszu (ciekawość); zarumienił się po same uszy (wstyd).*
- KOLOR – np.: *X zzieleniał z zazdrości; czerwony jak burak (wstyd); błądy jak ściana (strach); patrzeć na świat przez różowe okulary (zadowolenie).*

² Cennych danych dostarczają rozprawy pomieszczone w zbiorach: Duszak, Pawlak, red., 2003, 2005.

³ Podział na wymiary konceptualizacji oraz materiał egzemplifikacyjny zaczerpnąłem z pracy I. Nowakowskiej-Kempnej (1995).

- TEMPERATURA – np.: *w X zawrzało (gniew); płomień nienawiści (gniewu); wypieki na twarzy (zdeenerwowanie); w żyłach stygnie (krzepnie) krew (przerażenie).*
- BÓL – np.: *smagać batem drwiny; ugodzić strzałą amora (miłość); umierać (konać) z nudów (tęsknoty, żalu, strachu, ciekawości).*
- SMAK I ZAPACH – np.: *czuć niesmak; mdli kogoś (ze strachu, zdeenerwowania); coś śmierdzi (zdradą).*
- WYMIAR – np.: *X ma wiele miłości do zwierząt (ludzi); tyle jest niechęci na świecie; moja radość stała się szybko przedmiotem zawiści innych.*

Oczywiście, przedstawiony materiał jest jedynie wyborem, jednak pokazuje pewne ogólne prawidłowości w procesach konceptualizacyjnych uczuć w języku polskim. Zarówno omawiając frazeologię, jak i wymiary konceptualizacji emocji, należałoby odesłać słuchaczy do ich ojczystych języków – wiele bowiem z przytoczonych przykładów na nominację emocji będzie podobnych w wielu językach, zwłaszcza indoeuropejskich. Zwrócenie uwagi na podobieństwa z pewnością usprawni proces dydaktyczny i ułatwi uczącym się przyswojenie nowego materiału leksykalnego. Ciekawym uzupełnieniem będzie również rozmowa o różnicach. Doświadczenie podpowiada, iż uczniowie niejednokrotnie podają przykłady ze swego języka ojczystego, a to z pewnością służy utrwaleniu poznanego materiału językowego.

Wyrażanie emocji

W tym miejscu skupimy się na problematyce ekspresji emocji w języku, ograniczając się tylko do poziomu werbalnego. Ten obszar działalności językowej człowieka związany jest z ekspresywnością jako cechą i jedną z funkcji kodu naturalnego. Ekspresywność języka jest zjawiskiem wielopoziomowym i złożonym, na co wskazuje bogata literatura przedmiotu poświęcona emocjonalnemu nacechowaniu kodu naturalnego. Na ogół definiuje się ekspresywność językową jako sposób werbalizacji emocji nadawcy. Syntetycznie ujął to Stanisław Grabias: „Za ekspresywne uznaję te znaki semiotyczne, za pomocą których nadawca wyraża swój stosunek do otaczających go zjawisk lub w których niezależnie od intencji nadawcy przejawiają się cechy jego osobowości” (Grabias 1981, 28).

Wyrażanie emocji możliwe jest na wszystkich poziomach kodu naturalnego. Oto zestawienia środków językowych służących ekspresji emocji w polszczyźnie:

1. Fonetyka/fonologia
 - długość samogłoski, np.: *Taaaka ryba!; Cooo?!*
 - wzdłużenie i wzmocnienie spółgłoski, np.: *Ty drrrraniu!; Proszszszę bardzo!*
2. Morfologia
 - 2.1. Słowotwórstwo – niezwykle bogaty repertuar formantów o funkcji ekspresywnej, np. dodatnie: *-uś (kotuś), -unia (ciotunia), -uszek (kwiatuśzek),*

- szek (*wujaszek*), -uśki (*miłuśki*), -utki (*kochaniutki*); ujemne: -och (*tluścioch*); -uch (*smoluch*), -isko (*babisko*), -idło (*chamidło*), -acz (*brzuchacz*).
- 2.2. Fleksja – końcówki deprecjonujące, np.: -y (zamiast -owie, -i) w mianowniku liczby mnogiej rzeczowników męskoosobowych, np.: *chłopy, zbiry, dziady, profesory, wykształciuchy*.
3. Składnia i tekst⁴
- zdania wykrzyknikowe, np.: *Ja ci pokażę!; W tej chwili wracaj!; Ty kanalio!*;
 - wypowiedzenia przerwane, np.: *Wiecie, przedłużyła się impreza i... sami rozumiecie...;*
 - pauza, np.: *Każda chwila jest droga i stoję tu... i tracę czas...;*
 - nagromadzenie zdań eliptycznych, np.: *Może nie?! Jak było? Super! Nie pamiętasz?!; Nie potrzebuję! Żadnej laski! Bydło jesteście!!!*
 - powtórzenie, np.: *Co z nią teraz będzie?! Co będzie?!; Głupstwa ci tylko w głowie! Tylko głupstwa!; Zostaw mnie!... Zostaw!*
4. Słownictwo
- por. 2.1;
 - niederywowane ekspresywizmy pragmatyczne – warunkowane kontekstem:
 - a) pierwotne: *gbur, cham;*
 - b) wtórne: *osioł, pień, świnia, laska.*

Ad. 1. Do szeroko pojętych środków fonologicznych można by jeszcze zaliczyć niektóre czynniki akcentuacyjne i prozodyczne, np. silne akcentowanie wybranych składników komunikatu, szybkie tempo mowy czy wzmogoną głośność wypowiedzi.

Ad. 2. Przy omawianiu środków słowotwórczych nie można zapominać, że większość formantów pełni funkcję ekspresywną jedynie sekundarnie, uzależnione jest to od kontekstu użycia⁵.

Ad. 3. Obserwacja syntaktycznych i tekstowych środków służących wyrażaniu emocji przyniesie najlepsze efekty, gdy będzie przeprowadzana z uwzględnieniem szerszego kontekstu. Są to wypowiedzi silnie motywowane pragmatycznie, dlatego należałoby je analizować na szerszym tle tekstowym.

Ad. 4. W zakresie leksykalnych środków używanych do werbalizowania emocji nadawcy mieszczą się oczywiście wymienione w punkcie 2.1. mechanizmy derywacyjne. Oprócz tego jednak należy uwzględnić tzw. ekspresywizmy pragmatyczne. W tym miejscu warto poczynić pewne ustalenia natury teoretycznej. Na ogół uczeni wskazują na dwa podstawowe typy werbalizacji ekspresywności jednostki słownika – jest to ekspresywność eksplicytna oraz implicytna (np. Skubalanka 1973, 179; Grzegorzczkowska 1978, 118; Grabias 1981, 40). Uogólniając zaś, można stwierdzić – za Haliną Zgólkową (1991) – iż ekspresywizmy leksykalne dzielą się

⁴ Typologię środków składniowych służących wyrażaniu emocji sporządziłem na podstawie ustaleń zawartych w pracy A. Grzesiuk (1995).

⁵ Szerzej na ten temat por.: Grabias 1981; Rejter 2006.

na morfologiczne (zdrobnienia, zgrubienia, spieszczenia) oraz pragmatyczne, czyli takie, „o których ekspresywności decydują wyłącznie względy semantyczno-pragmatyczne” (Zgółkowska 1991, 52). Ekspresywizmy leksykalne pragmatyczne można podzielić na pierwotne i wtórne. Za ekspresywizmy pragmatyczne pierwotne uznano jednostki niederywowane (ani morfologicznie, ani semantycznie), które właściwie niezależnie od kontekstu charakteryzuje nacechowanie emocjonalne (np. *cham*, *gbur*). Pełne wyjaśnienie ich znaczenia można by uzyskać jedynie drogą analiz etymologicznych. Ekspresywizmy pragmatyczne wtórne natomiast oparte zostały najczęściej na procesie metaforyzacji, są to głównie neosemantyzmy (np. *tyka* ‘osoba bardzo wysoka i chuda’, *ciacho* ‘mężczyzna atrakcyjny seksualnie’), czyli można w tym miejscu mówić o derywacji semantycznej.

Kwestie wzajemnych powiązań języka i emocji mogą być przedmiotem refleksji także na wyższych poziomach komunikacji, np. na najwyższym piętrze organizacji komunikatu językowego, jakim jest szeroko pojmowany dyskurs. Można wskazać na niektóre gatunki i akty mowy, takie jak kłótnia czy groźba, ściśle związane z emocjami, które mogą w znaczącym stopniu wpływać na strukturę, styl oraz funkcję komunikatu językowego. Ten aspekt problemu jest bardzo ważny, gdy weźmiemy pod uwagę rozmaite uwarunkowania fortunności komunikatu. Pisze o tym, przytaczając wiele cennego materiału, Anna Wierzbicka (np. Wierzbicka 1999, 193–302; Wierzbicka 2007, 358–430). Wiadomo wszak, że sama znajomość abstrakcyjnego systemu języka nie wystarczy, aby sprawnie i poprawnie się nim posługiwać. Warto pamiętać, iż m.in. znajomość sposobów manifestacji emocji w języku może okazać się nieocenioną pomocą w nauce języka obcego.

Niezależnie od wybranego problemu dotyczącego relacji języka i emocji należy pamiętać o wymiarze interkulturowym zjawiska. Pisałem o tym w innym miejscu (Rejter 2008), nie zajmując się jednak kwestiami glottodydaktycznymi. Sądzę, że uwagi tam poczynione można by z powodzeniem zastosować w procesie nauczania języka polskiego jako obcego. Wiele niezwykle ważnych i trudnych do przecenienia informacji na ten temat zawierają wspomniane prace Anny Wierzbickiej.

* * *

Zaproponowane refleksje dotyczące relacji języka i emocji mogą być wykorzystane na różnych poziomach nauczania polszczyzny jako języka obcego. Wybór zależy także od nauczyciela, jego predyspozycji i zainteresowań. Należy jednak sądzić, że zaproponowana problematyka pomoże urozmaicić proces dydaktyczny, a także pozwala poszerzyć refleksję lingwistyczną o aspekt psychologiczno-kulturowy.

Literatura

- Bańkowski A., 2000, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa.
 Boryś W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
 Duszak A., Pawlak N., red., 2003, *Anatomia gniewu. Emocje negatywne w językach i kulturach świata*, Warszawa.

- Duszak A., Pawlak N., red., 2005 *Anatomia szczęścia. Emocje pozytywne z językach i kulturach świata*, Warszawa.
- Grabias S., 1981, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin.
- Grabias S., 1997, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Grzegorzczak R., 1978, *Struktura semantyczna wyrażen ekspresywnych*, w: Szymczak M., red., *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, Wrocław.
- Grzesiuk A., 1995, *Składnia wypowiedzi emocjonalnych*, Lublin.
- Lewis M., Haviland-Jones J.M., red., 2005, *Psychologia emocji*, tłum. różni, Gdańsk.
- Lubaś W., 2003, *Polskie gadanie. Podstawowe cechy i funkcje potocznej odmiany polszczyzny*, Opole.
- Nowakowska-Kempna I., 1995, *Konceptualizacja uczuć w języku polskim. Prolegomena*, Warszawa.
- Oatley K., Jenkins J.M., 2003, *Zrozumieć emocje*, tłum. J. Radzicki, J. Suchecki, Warszawa.
- Rejter A., 2006, *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*, Katowice.
- Rejter A., 2008, *Relacja język a emocje w perspektywie międzykulturowej*. „Poradnik Językowy”, z. 3.
- Reykowski J., 1992, *Procesy emocjonalne, motywacja, osobowość*, Warszawa.
- Skubalanka T., 1973, *Ekspresywność języka a mowa potoczna*, w: Skwarczyńska S., red.: *Poetyka i stylistyka słowiańska*, Warszawa.
- Ślawkowa E., 2006, *Style konwersacyjne w perspektywie komunikacji międzykulturowej*, w: Witosz B., red., *Style konwersacyjne*, Katowice.
- Vladimirova T.E., 2007, *Prizvannyye v obščentije. Russkij diskurs v meżkul'turnoj komunikacji*, Moskwa.
- Wierzbicka A., 1999, *Język – umysł – kultura*. Wybór prac pod red. J. Bartmińskiego, Warszawa.
- Wierzbicka A., 2007, *Słowa klucze. Różne języki – różne kultury*, tłum. I. Duraj-Nowosielska, Warszawa.
- Zgólkowa H., 1991, *Leksyka ekspresywna jako wyróżnik potocznej odmiany współczesnej polszczyzny*, w: Gajda S., Adamiszyn Z., red.: *Język potoczny jako przedmiot badań językoznawczych*, Opole.

ARTUR REJTER

Language and emotions in glottodidactic perspective

The aim of this article is to present the possible approaches to the relation between language and emotions in the glottodidactic perspective. The main interest is in naming and expressing emotions in Polish language (*inter alia* etymology, phraseology, linguistic picture of the world, expressing emotions on different levels of language system). The suggested reflections can be used on different levels of teaching Polish as a foreign language. It should be expected that the problems discussed in this article will help to diversify the didactic process and widen psychological and cultural attitude into linguistic reflection.

Sprache und Emotionalität aus glottodidaktischer Sicht

Im vorliegenden Artikel werden verschiedene Ansätze zum Verhältnis zwischen Sprache und Emotionalität aus glottodidaktischer Perspektive dargestellt. Im Vordergrund stehen Fragen der Benennung und des Ausdrucks von Emotionen im Polnischen, u. a. in der Etymologie, der Phraseologie, dem sprachlichen Weltbild sowie dem Ausdruck von Emotionen auf den einzelnen Systemebenen der Sprache. Die hier angestellten Überlegungen können auf verschiedenen Etappen des polnischen Sprachunterrichts genutzt werden. Es ist anzunehmen, dass die hier vorgestellte Problematik dazu beiträgt, den didaktischen Prozess abwechslungsreicher zu gestalten und die linguistischen Betrachtungen um den psychologisch-kulturellen Aspekt zu erweitern.